



Kania ruda w szacie juwenalnej ma bledszy spód ciała i ogon oraz orzechową tęczę. for Piotr Gryz

Kania ruda – europejski endemit (cz.2)

PIOTR GRYZ

www.ornitofrenia.pl

ENDEMICZNE GATUNKI KOJARZĄ SIĘ NAJCZĘŚCIEJ Z ODLEGŁYMI, EGZOTYCZNYMI MIEJSCAMI. JEDNAK EUROPA TEŻ MA SWOJE ENDEMITY. JEDEN Z NICH – KANIA RUDA – NALEŻY DO NAJPIĘKNIEJSZYCH PTAKÓW DRAPIEŻNYCH ŚWIATA.

Kania ruda, mimo że jest doskonałym myśliwym, zjada różny pokarm, którego ważnym składnikiem jest także padlina (co zbliża ją do bielików). Stanowią ją najczęściej padłe zwierzęta gospodarskie, psy, koty, kurczaki i ich jaja oraz wszelkiego rodzaju małe zwierzęta, w tym te zabite na drogach i ranione przez myśliwych (Orta i in. 2020). Odwiedzają także wysypiska śmieci czy farmy drobiu, gdzie nie brakuje pokarmu. Na zimowiskach w Hiszpanii ważnym składnikiem diety jest padlina blaszkodziobych, zwłaszcza gęgawy *Anser anser*. Gdy jednak padlina nie jest dostępna, kanie stają się drapieżcami, którzy radzą sobie z każdą dostępną zdobyczą, polując na nią najczęściej podobnie jak błotniaki – wypatrując jej podczas niskiego lotu, czasami szybując lub zawisając w powietrzu. Mogą nią być małe i średnie ssaki (m.in. norniki, szczury, myszy, chomiki, piżmaki i zające) oraz ptaki (np.



drozdy, skowronki czy szpaki). Kanie rude z upodobaniem plądrują też kolonie lęgowe ptaków krukowatych (Corvidae) oraz mewy śmieszki *Chroicocephalus ridibundus*, chwytając młode lub pisklęta. Obserwowano także kanie rude odbierające zdobycz innym drapieżnikom, np. jastrzębiom *Accipiter gentilis*, sokołom wędrownym *Falco peregrinus* czy rybołowom *Pandion haliaeetus* (Brehm 1962). Kiedy brak innej zdobyczy, kanie zjadają także gady, płazy, ryby i bezkręgowce (np. chrząszcze, szarańczaki i dżdżownice), choć stanowią one najmniejszy procent diety. Czasami jednak ptaki wykorzystują bardziej zaskakujące źródła pokarmu. Już A. Brehm zauważył, że: „Bardziej niż którykolwiek

Dorosły osobnik kani rudej.



fol. Piotr GINZ

Kania ruda podczas łowów.



fol. Piotr GINZ

ptak potrafi ona przystosować zachowanie do okoliczności; odróżnia doskonale niebezpiecznego myśliwca od niegroźnego rolnika, unika miejsca, w którym przeżyła przykre doświadczenia, w innych staje się tak samo natrętnym i bezczelnym żebrakiem, jak jej krewniacy”. Słowa Brehma może potwierdzić kilka niezwykłych przypadków odnotowanych ostatnio w Wielkiej Brytanii, kiedy to kanie próbowały ukraść pokarm ludziom w ten sam sposób jak mewy. Najślynniejsze miały miejsce w jednym z miejskich parków w Marlow (miasto w pobliżu głównego miejsca reintrodukcji kani rudej w Wielkiej Brytanii), gdzie kanie rude próbowały ukraść kanapki dwójce dzieci, raniąc je niestety szpo-

nami. W tym samym parku odnotowano wkrótce więcej podobnych przypadków, choć już dotyczących dorosłych osób. Obrazuje to najlepiej wrodzoną inteligencję tych ptaków i zdolność do wykorzystywania każdego dostępnego źródła pokarmu. Wiadomo też, że historycznie kanie rude występowały w miastach, jak dziś ich kuzynki kanie czarne. Zachowały się relacje z Londynu, gdzie w XVI w. żerowały na ludzkich odpadkach.

SZALONY BUDOWNICZY

Kanie rude występują w zróżnicowanym otwartym krajobrazie, poprzetykanym lasami, polami uprawnymi, pastwiskami i wrzosowiskami, zasiedlając głównie niziny, choć w górach sięgają do wysokości 2500 m n.p.m. (w Maroku).

Terytorium kani rudej w okresie lęgowym obejmuje zwykle obszar w promieniu 8 km od gniazda, chyba że para zlokalizuje zasobne żerowisko – wspomnianą farmę drobiu lub wysypisko śmieci – wtedy ptakom opłaca się pokonywać znacznie większe odległości. Ptaki z Niemiec, zaopatrzone w nadajniki GPS, żerowały na terytoriach o powierzchni 1,1–507 km² (Pfeiffer i Meyburg 2015).

Okres lęgowy u kani rudej trwa od marca do maja. Ptaki budują wtedy kolistą i płaską platformę, którą umieszczają w rozwidleniu pnia lub na szerokiej gałęzi drzewa iglastego lub liściastego, często w połowie wysokości korony. Jej średnica zewnętrzna wynosi 40–85 cm (maks. do 1 m), wewnętrzna 20 cm, a wysokość 20–50 cm. (Czarnecki i in. 1982). W podstawie znajdują się głównie suche gałęzie, jednak co ciekawe, ten szalony budowniczy z umiłowaniem wbudowuje w gniazdo różne śmieci – najczęściej szmaty, kawałki papieru, skrawki skór, strzępy gumy, różne plastikowe przedmioty, a nawet wyschnięty nawóz. Brehm (1962) podaje, że zdarzyło się nawet, że kanie zawlokły do gniazda całego stracha na wróble lub



Siedząca na gałęzi kania ruda ma charakterystycznie spionizowaną sylwetkę.

fol. Piotr Gryn



Grupa kań rudych na zimowisku.

ściągały suszącą się bieliznę ze sznurów. Wyściółkę gniazda stanowi natomiast wełna lub darń, a każda para ma zwykle kilka gniazd, wykorzystując je często naprzemiennie. Gatunek ten czasami zajmuje też stare gniazda myszolewów lub ptaków krukowatych.

Kanie rude składają 1–4 pękatek jaj o zmiennym ubarwieniu, lecz najczęściej brudnobiałe lub żółtawobiałe z plamami o zmiennym zagęszczeniu i różnej wielkości – brązowe, brunatne lub brązowordzawe. Ich wymiary to 51,5–62,0 × 42,0–58,0 mm, a masa ok. 63 g. Samica składa je w odstępach co 3 dni i wysiaduje zwykle sama przez 31–32 dni. Pisklęta pozostają w gnieździe 50–60 dni i są w tym czasie karmione przez oboje rodziców, a potem jeszcze dokarmiane przez 2–3 tygodnie po opuszczeniu gniazda. Pokarm zdobywa najczęściej samiec. Pisklęta początkowo pokrywa płowy puch, jednak stopniowo staje się on czerwony. Niestety, mimo troskliwej opieki, przeżywa zwykle od 1 do 2 piskląt, wyjątkowo 3. Kania ruda odbywa 1 lęg w roku, jednak w przypadku jego utraty, samica może złożyć jaja znów w tym samym sezonie. Niektóre ptaki przystępują do lęgów już w wieku 2 lat, lecz najczęściej później, maksymalnie w 7. roku życia (Orta i in. 2020). Wiadomo, że kanie są długowieczne i na wolności mogą dożyć 26 lat, a w niewoli nawet 38.

Osobniki z Europy Wschodniej i Północnej migrują (marzec–kwiecień oraz sierpień–wrzesień) na zimowiska znajdujące się na Półwyspie Iberyjskim oraz sporadycznie w Afryce Północnej. Ocieplenie klimatu i brak niskich temperatur zimą powoduje jednak, że coraz więcej ptaków pozostaje cały rok w pobliżu terenów lęgowych. Na przykład pierwszy przypadek zimowania kani rudej we Francji odnotowano w 1964 r., podczas gdy w 2007 r. zimowało tam już 5800 osobników. Dotyczy to również pta-

ków ze Szwajcarii czy Niemiec, a nawet Szwecji. Osiadłe są również populacje z Wysp Brytyjskich, zwłaszcza z Walii.

Na zimowiskach kanie preferują bardziej otwarte przestrzenie, np. pola uprawne, nieużytki, zarośla czy mokradła. Czasami gromadzą się w grupach liczących do ponad 100 osobników. Część ptaków zbacza też z kursu, a zabłąkane osobniki stwierdzono w Norwegii, Finlandii, Estonii, Islandii, Jordanii, Syrii, Libanie, Izraelu, na Cyprze, w Egipcie, Armenii, Azerbejdżanie, Gruzji, Iraku, Arabii Saudyjskiej, Indiach, Bangladeszu, Nepalu, Mauretanii, Gambii, Libii i w Sudanie (Snow i Perrins 1998, BirdLife International, 2018).

NIECHCIANY SĄSIAD

Kania ruda była bardzo długo prześladowana przez ludzi, podobnie jak inne drapieżniki, np. sowy. Najbardziej zawzięcie prześladowano te piękne ptaki na Wyspach Brytyjskich, gdzie już w połowie XV wieku król Szkocji Jakub II postanowił, że mają być „zabijane, gdziekolwiek to możliwe”. W efekcie kania ruda całkowicie wyginęła na tych terenach. Przez następne 100 lat była jednak chroniona w Anglii i Walii, ponieważ spełniała ważną funkcję sanitarną, sprząając z ulic padlinę i gnijące jedzenie. Niestety, zmieniło się to, kiedy na tronie angielskim zasiadli Tudorowie. Postrzegali oni kanie jako szkodniki, a za dostarczenie martwych ptaków wypłacali nagrody. W wyniku tych prześladowań do XX wieku na Wyspach Brytyjskich zostało tylko kilka par w południowej Walii. Na szczęście narodził się wtedy zwyczaj dokarmiania tych ptaków, który jest kontynuowany do dziś w wielu miejscach, jak np. na słynnej farmie Gigrin (koło Rayader, Walia). Postanowiono też reintrodukować kanie w Szkocji, Anglii i Irlandii. Ptaki



fol. Piotr Gwiz



Leucystyczny
osobnik
kani rudej.

fol. Piotr Gwiz

te cieszą się dziś na Wyspach Brytyjskich sympatią i szacunkiem ludzi, dzięki czemu liczebność wzrosła do ponad 2200 par w 2010 r. Brytyjskie kanie cechuje też duży sukces lęgowy (w Walii wynosi 95 proc.) i bardzo niska śmiertelność.

Mimo dobrej sytuacji gatunku na Wyspach Brytyjskich, przyszłość kani rudej jest niepewna, a gatunek uznaje się obecnie za bliski zagrożenia (kategoria NT według IUCN). Jej światową liczebność szacuje się na 50 000–67 000 dorosłych osobników (BirdLife International 2019). W pierwszej dekadzie XXI w. najwięcej ptaków stwierdzono w Niemczech (10 500–12 500), we Francji (2300–3000) i Hiszpanii (1900–2700) i stanowią one łącznie ponad 75 proc. światowej populacji. Niestety, w tych 3 krajach w latach 1990–2000 nastąpił wyraźny spadek liczebności o ok. 20 proc. Na niektórych obszarach był szczególnie widoczny, jak np. w górach Harz (Niemcy), które są miejscem o największym zagęszczeniu kani rudej na świecie. Na tym terenie w latach 1991–2001 liczebności kani spadła aż o blisko 50 proc. Podobny spadek odnotowano w Hiszpanii w latach 1994–2004, a tendencja spadkowa najwyraźniej cały czas się utrzymuje. Największy spadek zanotowano jednak w części Masywu Centralnego, we Francji, gdzie w latach 1980–2000 liczebność spadła o ok. 80 proc. W pozostałych częściach zasięgu liczebność od lat 90. XX w. wydaje się utrzymywać na stałym poziomie, a w niektórych krajach, np. Wielkiej Brytanii, Szwecji, Polsce i Szwajcarii, wzrasta. Na przykład populacja w Szwecji wzrosła z 30–50 par w latach 70. do 1800 par w 2007 r., a w Danii z 17 par w 2001 r. do 81 par w 2009 r.

Naukowcy uważają, że najpoważniejszym zagrożeniem dla tego gatunku jest nielegalne zatrucie mięsa zwierząt gospodarskich i zwierząt łownych w celu redukcji

drapieżników oraz pośrednio zatrucie pestycydami dostającymi się do ciał gryzoni. Na kontynencie europejskim dużym zagrożeniem jest także homogenizacja krajobrazu i jego zubożenie ekologiczne poprzez zmniejszenie liczby wypasanych zwierząt gospodarskich oraz intensyfikację rolnictwa prowadzącą do zanieczyszczenia chemicznego. Wiadomo też, że bardzo krwawe żniwa zbierają farmy wiatrowe oraz, w mniejszym stopniu, linie energetyczne. W Hiszpanii i Francji nie bez znaczenia jest też konkurencja z kanią czarną i zmniejszenie liczby otwartych wysypisk śmieci. Na szczęście kania ruda jest monitorowana na większości obszarów występowania, a ponadto podejmowane są kolejne próby reintrodukcji, ostatnio np. we Włoszech. Pozwala to mieć nadzieję, że ten europejski endemit nie zniknie z naszej planety.

Literatura:

- BirdLife International 2019. *Milvus milvus*. The IUCN Red List of Threatened Species 2018: e.T22695072A155600973..
- Brehm A. 1962. Życie zwierząt: Ptaki (tłumaczenie XIX w. dzieła pod red. J. Żabińskiego). Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Czarnecki Z., Dobrowolski K., Jabłoński B., Siwek W. 1982. Ptaki Europy: przewodnik terenowy. Warszawa. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Orta J., Christie D.A. i Garcia E.F.J. 2020. Red Kite (*Milvus milvus*). W: del Hoyo J., Elliott A., Sargatal J., Christie D.A. i de Juana E. (red.). *Handbook of the Birds of the World Alive*. Lynx Edicions, Barcelona.
- Pfeiffer T. i Meyburg B.-U. 2015. GPS tracking of Red Kites (*Milvus milvus*) reveals fledgling number is negatively correlated with home range size. *Journal of Ornithology* 156 (4): 963–975.
- Snow D.W. i Perrins C.M. 1998. *The Birds of the Western Palearctic*. Oxford University Press.